

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J.

o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, ryczałty za noclegi,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 28 sierpnia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt V Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 21 listopada 2017 r. i zasądził na pozwanego – P. Sp. z o.o. w J. na rzecz A. K. kwotę 17.961,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem ryczałtu na noclegi, diety za okres od maja 2013 r. do marca 2014 r., a dalej idące powództwo i apelację powoda oddalił oraz oddalił apelację pozwanego, orzekając jednocześnie o kosztach procesu.

Z ustaleń sądów wynika, że powód był zatrudniony u pozwanego na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego i w ramach umowy o pracę

wykonywał wyjazdy za granicę. Za pracę otrzymywał wynagrodzenie minimalne. Obowiązujący u pozwanego regulamin wynagradzania regulował zagadnienie zwrotu kosztów w związku z podróżami służbowymi, przewidując prawo do diety w wysokości według aktualnie obowiązujących przepisów oraz ryczałt w razie braku rachunku za nocleg.

Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne do kwoty 16.073,70 zł, gdyż nie podzielił stanowiska pracodawcy o płatności wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, za prace w porze nocnej wraz z dietami. Z przelewów, jakie otrzymał powód, nie wynikał tytuł płatności i wysokość poszczególnych świadczeń.

Natomiast Sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę na skutek apelacji obu stron, uznał za zasadną apelację powoda (w części). W pierwszej kolejności odwołał się do poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28), z którego wynika prawo pracownika do świadczeń w związku z podróżą służbową, a ich wysokość w przypadku ryczałtu może być niższa niż 25% stawki z rozporządzenia, o ile taką regulację przewidział pracodawca w umowie o pracę czy też regulaminie wynagradzania.

Dalej Sąd zauważył, że część tych należności została powodowi wypłacona jako tak zwana „kilometrówka” i w tej mierze podzielił stanowisko biegłej z zakresu rachunkowości.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie w pkt I, III i IV, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jednocześnie został sformułowany wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na występujące w sprawie zagadnienie prawne oraz jej oczywistą zasadność. W obrębie podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wskazał na problem, czy zakresy regulacji, które są ujęte jednocześnie w regulaminach pracy i wynagradzania, w relacji do konkretnego pracownika, mogą się wzajemnie się wykluczać, a także, czy regulamin pracy może normować zagadnienia płacowe, których na podstawie art. 104¹ § 1 k.p. w zw. z art. 104 § 1 k.p. Natomiast w odniesieniu do podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wskazał, że w toku postępowania apelacyjnego i podejmowanych czynności

decyzyjnych nie została zrealizowana funkcja rozpoznawcza jak i kontrolna sądu, który – wbrew dowodom w aktach sprawy (listy płac, zeznania świadków) wskazał na prawo powoda do wynagrodzenia zasadniczego, mimo że tego rodzaju płatności zostały przekazane powodowi.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie – wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki

stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

Przedstawione w skardze kasacyjnej „zagadnienie” nie spełnia wyżej wskazanych wymagań przewidzianych dla tej przesłanki przedsądu. Po pierwsze, w żaden sposób nie wiadomo jak odpowiedź na postawione pytanie na pomoc w rozstrzygnięciu sprawy. Podany przykład dotyczący zakazu konkurencji zupełnie nie przystaje do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych. Po drugie, materia regulacyjna regulaminu pracy i regulaminu wynagradzania jest różna. Jeżeli ten pierwszy zawiera regulacje płacowe, to znaczy, że taką spełnia funkcję. Różnica między tymi źródłami prawa pracy nie wynika z ich nazwy, bowiem strony tych regulacji nie są w tej mierze ograniczone. W judykaturze zwraca się uwagę, że dla zakwalifikowania regulaminu do kategorii prawa pracy nie jest istotna nazwa, ale funkcja, którą spełnia akt prawny. Dlatego regulamin premiowania jest postrzegany jako rodzaj regulaminu wynagradzania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 232/08, OSNP 2011 nr 5–6, poz. 70). Dopuszczalne jest również zakwalifikowanie systemu motywacyjnego przewidującego premie i nagrody, wprowadzonego uchwałą zarządu spółki kapitałowej, jako źródła prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., mimo że stanowi on część regulaminu organizacyjnego. Oznacza to również, że regulamin wynagradzania może być ujęty w kilku dokumentach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., I PK 194/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 133).

Warto zauważyć, że regulamin pracy, który z naruszeniem warunków przewidzianych przez powszechnie obowiązujące przepisy prawa pracy, reguluje gwarancyjne prawa pracownika, nie ma mocy wiążącej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 1979 r., I PRN 123/79, OSNCP 1980 nr 4, poz. 72). Natomiast taki regulamin może przewidywać postanowienia korzystniejsze. Zasadniczo reguluje on kwestie związane z elementami porządkowo – organizacyjnymi w środowisku pracy. Określenie zakresu przedmiotowego regulaminu pracy nie jest ścisłe. Jednak w art. 104 § 1 k.p. przyjęto, że regulamin pracy ustala organizację i porządek w procesie pracy oraz związane z tym prawa i obowiązki pracowników. Tak ogólne określenie przedmiotu regulaminu pracy umożliwia więc wprowadzenie

do niego, oprócz elementów obligatoryjnych także elementów dodatkowych, które mają zapewnić prawidłowe relacje wewnątrzskładowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2017 r., II PK 197/16, LEX nr 2333033). Suma powyższych uwag niweluje przedstawione przez skarżącego wątpliwości, które – co już zaznaczono – nie spełniają cech istotnego zagadnienia prawnego, także z uwagi na dość zwięzłe i oderwane od faktów uzasadnienie.

Nie występuje w sprawie druga przesłanka przedsądu wskazana we wniosku strony skarżącej. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Dla stwierdzenia, że w sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Zauważyć należy, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazano jakiegokolwiek norm prawa procesowego, przyjmując jako *argumentum certum*, że nastąpiło rażące ich naruszenie. Tego mankamentu nie konwalidują przepisy prawa procesowego wskazane w podstawach skargi kasacyjnej, bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w

uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640 i z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Uwadze skarżącego uszło także, że postępowanie kasacyjne nie jest dedykowane zwalczaniu dokonanej przez sąd drugiej instancji ocenie dowodów. Stąd w tej mierze wszelkie próby tego rodzaju są chybione (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie. Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.